



BIULETYN GMINNY

NUMER 2 (58)
LUTY 2026
EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY
ISSN 2720-0671



**Podczas 34. Finału WOŚP padł nowy rekord.
Aż 217 śmiałków zanurzyło się w lodowatej wodzie trzebińskiego
Balatonu. Było zimno, było mokro, ale przede wszystkim
było mnóstwo uśmiechów, adrenaliny i świetnej energii.**



ZESKANUJ KOD
I POBIERZ E-WYDANIE

FOT. Sylwia Latko

Więcej na kluby sportowe

Aż 766 000 zł otrzymają w formie dotacji trzebińskie kluby sportowe.

O pieniądze ubiegało się łącznie 15 klubów. Dwadzieścia nie spełniało wymogów formalnych. Jeden odrzucono z uwagi na brak możliwości realizacji zadania. Kwota 766 000 zł trafi ostatecznie do 12 klubów.

Dla przypomnienia, w 2025 roku na ten cel wydatkowano 695 000 zł.

Lista klubów, które otrzymały dotacje, dostępna jest na trzebinia.pl

Naukowcy analizują, co dzieje się pod ziemią

Na obszarze działalności dawnej kopalni „Siersza” trwają niezależne badania prowadzone przez Główny Instytut Górnictwa – Państwowy Instytut Badawczy. Naukowcy sprawdzają, co dzieje się pod ziemią, by zapobiec ewentualnym zagrożeniom.

Projekt badawczy pod nazwą SIRIMA ma na celu opracowanie skutecznych metod ograniczania zapadlisk oraz ruchów powierzchni na terenach zamkniętych kopalni, które po zakończeniu działalności są zalewane wodami podziemnymi. Prowadzi go GIG we współpracy z partnerami z Francji, Niemiec i Hiszpanii, w tym z uniwersytetami. Badania są współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Funduszu Badawczego Węgla i Stali.

Jak wyjaśnia dr. Sławomir Siwek, kierownik Laboratorium Geofizyki Inżynierskiej GIG, na terenie działalności zamkniętej kopalni zainstalowano nowoczesne, automatyzowane systemy monitoringu, które na bieżąco rejestrują zmiany zachodzące pod powierzchnią ziemi. System obejmuje m.in. stały pomiar poziomu wód podziemnych oraz sieć czujników rejestrujących drgania gruntu. Dzięki temu naukowcy mogą obserwować procesy zachodzące w górotworze i oceniać, czy mogą one prowadzić do powstawania zapadlisk lub innych deformacji terenu. Dodatkowo prowadzone są okresowe pomiary zmian w polu grawitacyjnym na obszarze, który w przeszłości znajdował się pod wpływem działalności kopalni. Obejmuje on znaczną część miasta Trzebinia.

Na początku wiosny planowane jest spotkanie z mieszkańcami, podczas którego przedstawiciele GIG zaprezentują wyniki dotychczasowych badań i powiedzą o prowadzonych pracach.

– Już dziś widzimy wyraźnie, że pompowanie wód przynosi oczekiwane efekty. Obecnie odpowiada za to Spółka Restrukturyzacji Kopalń. Musimy już teraz myśleć o tym, jak zapewnić ciągłość tych działań. Jestem przekonany, że wyniki niezależnych badań pomogą nam wypracować najlepsze rozwiązania na przyszłość – mówi burmistrz Jarosław Okoczek.

To nie science fiction

Gmina Trzebinia pozyskała nowoczesny sprzęt z funduszy Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększenia Odporności, dzięki któremu w sześciu szkołach podstawowych powstaną pracownie AI (sztucznej inteligencji).

Uczniowie będą pracować na nowoczesnych laptopach, korzystać z interaktywnych monitorów i uczyć się z pomocą specjalistycznego oprogramowania. Każda pracownia będzie kompleksowo wyposażoną przestrzenią do nauki i pracy z AI – z nowoczesnym zapleczem technicznym, bezpiecznym zasilaniem, sprzętem multimedialnym i specjalistycznym oprogramowaniem. Pracownie powstaną w: SP nr 4 w Trzebinii, SP nr 6 w Trzebinii, SP w Bołędzinie, SP w Dułowej, SP w Lgocie, ZSP w Młoszowej.

– To realny krok w stronę nowoczesnej edukacji – takiej, która przygotowuje dzieci do świata, który już tu jest. Gmina Trzebinia inwestuje w przyszłość młodego pokolenia – podkreśla Jolanta Różowska, dyrektorka Trzebińskiego Centrum Administracyjnego.

Gdy ziemia drży, a ściany pękają – co zrobić ze szkodami górniczymi?

Prawnik radzi

Ostatnie wstrząsy związane z działalnością Kopalni Janina w Libiążu ponownie uświadomiły mieszkańcom regionu, że życie na terenach pogórnich wiąże się z pewnymi specyficznymi zjawiskami. Delikatne drgania budynków czy pojawiające się na ścianach rysy potrafią budzić niepokój, zwłaszcza gdy trudno jednoznacznie ocenić ich przyczynę. Warto jednak pamiętać, że skutki ruchów górotworu są zjawiskiem znanym i opisanym, a osoby dotknięte takimi problemami nie pozostają bez wsparcia.

W polskim prawie obowiązuje zasada, zgodnie z którą odpowiedzialność za szkody wynikające z działalności górniczej ponosi przedsiębiorstwo prowadzące wydobywanie. To uregulowany ustawowo mechanizm, mający zapewnić ochronę osobom mieszkającym na terenach objętych wpływami eksploatacji. Jeśli więc po wstrząsach pojawiają się uszkodzenia budynku, warto je odnotować i zgłosić, aby możliwe było ich rzetelne ocenienie.

Samo zgłoszenie szkody jest procesem nieskomplikowanym. Wystarczy poinformować kopalnię o zauważonych uszkodzeniach, korzystając z formy pisemnej, mailowej lub – jeśli jest dostępny – odpowiedniego formularza. Warto dołączyć zdjęcia i krótki opis sytuacji, choć na tym etapie nie są wymagane żadne specjalistyczne opinie. Po otrzymaniu zgłoszenia przedsiębiorstwo gór-

nicze powołuje komisję, która dokonuje oględzin i przedstawia propozycję naprawy lub rekompensaty. Cała procedura pozostaje bezpłatna.

Podpisanie protokołu z oględzin nie zamyka sprawy. Jeśli właściciel ma wątpliwości co do ustaleń komisji, może zwrócić się o ponowne rozpatrzenie zgłoszenia, a w dalszej kolejności skorzystać z drogi sądowej. Warto wiedzieć, że postępowania dotyczące szkód górniczych są zwolnione z opłat sądowych, co pozwala dochodzić swoich praw bez obaw o dodatkowe koszty.

Znaczenie zgłoszenia szkody jest niebagatelne. Nawet drobne pęknięcia mogą z czasem się powiększać, a samodzielne naprawy mogą później utrudnić ustalenie zakresu odpowiedzialności. Zgłoszenie nie jest formą sporu z kopalnią, lecz realizacją uprawnienia przewidzianego w przepisach.

Mieszkańcy regionów górniczych od lat funkcjonują w otoczeniu, w którym wstrząsy mogą się pojawiać. Nie oznacza to jednak, że ich skutki należy pozostawiać bez reakcji. Jeśli budynek został naruszony, warto podjąć odpowiednie kroki. Procedura jest dostępna, bezpłatna i w praktyce przynosi wymierne efekty.

Autor: Radca Prawny Krzysztof Bogusz www.sblegal.pl

Reklama



PRZEDSIĘBIORCO
Przelicz i sprawdź
ile kosztuje
prywatne L-4
Wejdź na stronę:
ubezpieczeniakrzeszowice.eu

„Z serca Trzebinii” – Biuletyn Gminny

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna
im. Adama Asnyka, ul. Ochronkowa 7, 32-540 Trzebinia,
tel. 32 612 13 98, NIP: 628-11-80-208
e-mail: biuletyn@mbp.trzebinia.pl
Nakład: 3 000 egzemplarzy
Redaktor naczelna: Anna Jarguz
Druk: Drukarnia Papillon Rafał Krasny
ul. Obrońców Modlina 9, 30-733 Kraków

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skracania tekstów. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Intercity zatrzyma się w Trzebinii

To informacja, na którą samorząd i mieszkańcy czekali od miesiący. PKP Intercity zapowiedziało utworzenie postojów handlowych na stacji Trzebinia dla wszystkich pociągów kursujących na trasie Kraków – Bielsko-Biała. Decyzja zapadła po konsekwentnych działaniach władz gminy.

O wprowadzenie postoiu zabiegał burmistrz Trzebinii Jarosław Okoczek, argumentując, że miasto jest jednym z kluczowych punktów kolejowych w południowo-zachodniej Małopolsce. Trzebinia leży na skrzyżowaniu linii prowadzących do Krakowa, Katowic, Oświęcimia, Olkusza i Bielska-Białej, pełniąc rolę regionalnego centrum przesiadkowego. Z dworca korzystają nie tylko mieszkańcy gminy, ale także osoby z sąsiednich miejscowości. Liczby potwierdzają znaczenie tego miejsca na kolejowej mapie regionu. Przez Trzebinę przejeżdża blisko 180 pociągów na dobę. Od lat Gmina inwestuje też w infrastrukturę towarzyszącą kolei, by ułatwić podróżnym codzienne dojazdy. W 2021 roku przy dworcu powstał parking na ponad 100 miejsc postojowych,

a jesienią 2025 roku zakończono budowę nowego powiatowego centrum przesiadkowego, które zapewniło kolejne 78 miejsc. W przygotowaniu jest również wielopoziomowy parking na 146 samochodów. Dzięki tym inwestycjom pasażerowie mogą wygodnie przesiąść się z auta lub autobusu i kontynuować podróż koleją. W tym kontekście zatrzymanie się pociągów PKP Intercity w Trzebinii jest nie tylko oczekiwane, ale i logistycznie uzasadnione.

Pod koniec stycznia do Gminy dotarła długo wyczekiwana informacja — postój zostanie wprowadzony. PKP Intercity planuje uruchomić go od 14 czerwca. Termin ten wynika z obowiązujących regulaminów i procedur zarządcy infrastruktury, których przewoźnik musi przestrzegać.

Droga do przebudowy

O konieczności poprawy bezpieczeństwa w rejonie Szkoły Podstawowej nr 8 na osiedlu Widokowym mówi się od lat. Wąska jezdnia, wzmożony ruch i setki dzieci każdego dnia — to problem, który wreszcie ma szansę zostać rozwiązany: droga zostanie poszerzona.

Szczególnie rano i w południe, gdy uczniowie kończą lekcje, robi się nerwowo i niebezpiecznie. Jedni zatrzymują się, by odebrać dziecko, inni próbują wyjechać. Samochody blokują przejazd, a frustracja rośnie. Początkowo rozważano poszerzenie drogi kosztem skarpy przy bloku nr 6, jednak teren nie należy do gminy, lecz do PSM i formalnie przynależy do właścicieli mieszkań aż czterech bloków. Przełom przyszedł w ubiegłym roku, gdy powstał nowy projekt zakładający poszerzenie drogi od strony szkoły. W tegorocznym budżecie

zabezpieczono 250 tys. zł, a przetarg na wykonanie prac ma zostać ogłoszony wkrótce. Po przebudowie jezdnia będzie szersza, co usprawni ruch i zwiększy bezpieczeństwo.

Z zapowiadanych zmian cieszy się przewodnicząca rady osiedla Teresa Jarczyk, która od lat podnosiła temat poprawy bezpieczeństwa przy „ósemce”. — To bardzo potrzebna inwestycja — podkreśla. — Skorzystają na niej nie tylko uczniowie i ich rodzice, ale wszyscy mieszkańcy osiedla Widokowego.

Kontrola w schronisku w Bolestawiu

163 psy i 8 kotów — tyle zwierząt przebywa dziś w Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt w Bolestawiu. Wśród nich są także czworonogi odłowione z terenu gminy Trzebinia. W lutym placówkę skontrolowali pracownicy urzędu, działając na zlecenie burmistrza. Sprawdzano nie tylko dokumentację, ale przede wszystkim codzienne warunki życia zwierząt.

Kontrola objęła stan boksów, bud, dostęp do świeżej wody i pożywienia. Zwracano uwagę na to, jak schronisko radzi sobie w czasie zimowych mrozów. Nie stwierdzono żadnych uchybień. Zwierzęta mają zapewnione bezpieczne i odpowiednie warunki — ciepłe schronienie, regularne karmienie i stałą opiekę.

W poprawie komfortu czworonogów pomagają także darczyńcy. Do schroniska trafiło 25 specjalnych, solidnych bud dla psów przekazanych przez Dodę. Co roku placówkę wspierają również mieszkańcy Trzebinii. W grudniu, po zorganizowanej przez urząd zbiórce, do Bolestawia dostarczono setki kilogramów karmy, a także koce i zabawki, które szczególnie w zimowym okresie są dla zwierząt bezcenne.

Zwierzęta ze schroniska wciąż jednak czekają na to, co najważniejsze — nowe domy. Pracownicy i wolontariusze zachęcają do adopcji. Opisy i zdjęcia psów oraz kotów czekających na adopcję można znaleźć na stronie internetowej schroniska: www.schroniskoboleslaw.pl

Ferie pełne energii

Tegoroczne ferie upłynęły pod znakiem ruchu, kreatywności i dobrej zabawy. Dzieci i młodzież mogły przebierać w darmowych atrakcjach — i to w skali, jakiej dotąd nie było. Wszystko dzięki wsparciu firmy DRI, która na organizację zajęć przekazała aż 120 tys. zł.



Chętnych do udziału w zajęciach na wrotowisku nie brakowało.
fot. Trzebiński Park Rozrywkowy

Bogaty program przygotowało Trzebińskie Centrum Kultury, które prowadziło zajęcia w ośmiu swoich placówkach. Do wspólnego działania włączyły się także Świetlica PLUS oraz Miejska Biblioteka Publiczna. Przez dwa tygodnie

ferie w mieście nie miały nic wspólnego z nudą. Na uczestników czekały m.in. darmowe warsztaty w Trzebińskim Parku Rozrywkowym, zabawa na wrotkowisku, spektakle teatralne dla dzieci oraz seanse filmowe w Kinie „Sokół”. Dużym zainteresowaniem cieszyły się również zajęcia świetlicowe — plastyczne, muzyczne i kreatywne. Świetlica PLUS zaprosiła dzieci do wspólnej zabawy w ramach „Ferii w wiosce Smerfów”. Zajęcia odbywały się w szkołach podstawowych nr 4, 5, 6 i 8, a także w Boleścinie oraz w budynku przy ul. Kościuszki 50. Każdego dnia na uczestników czekały nowe pomysły i te-

matyczne aktywności. Ciekawą ofertę przygotowała również biblioteka. Były warsztaty plastyczne, pojedynki przy planszówkach oraz spotkanie autorskie z Tomaszem Justyniarskim. Tradycyjnie dzieci i młodzież, posiadający ważną Kartę Trzebińską, mogli bezpłatnie korzystać z basenu, co dla wielu było idealnym uzupełnieniem ferii pełnych energii.

Reklama



Sprawdź
ile kosztuje
ubezpieczenie
Twojego pieska:

ubezpieczpsa.eu

Komunikacja po nowemu

Nocny autobus, wakacyjny bilet dla uczniów, więcej połączeń, specjalne kursy po dużych imprezach. Trzebinia szykuje największe od lat zmiany w komunikacji publicznej.

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami burmistrza Jarosława Okoczuła, po otwarciu nowego Węzła Trzebinia, pełniącego funkcję powiatowego centrum przesiadkowego, władze Gminy rozpoczęły wdrażanie kompleksowych zmian w lokalnym transporcie.

– Naszym celem jest dostosowanie komunikacji autobusowej do połączeń kolejowych oraz do potrzeb mieszkańców związanych z codziennym przemieszczaniem się po gminie, ponadto dojazdów do szpitala, szkół i pracy w Chrzanowie czy dalej w Libiążu – podkreśla burmistrz Jarosław Okoczuł. – Przedstawiamy wstępny zarys docelowych rozwiązań, które muszą jeszcze uzyskać akceptację naszych partnerów – gmin Chrzanów i Libiąż. Tworząc wspólnie związek komunikacyjny, od początku kierowaliśmy się ideą zaspokajania potrzeb transportowych mieszkańców wszystkich trzech gmin. Chcemy wyjść naprzeciw oczekiwaniom społecznym i stworzyć nowoczesny, sprawny oraz przyjazny system transportu zbiorowego.

Nocny autobus już kursuje

Pierwszą zmianą, z której mieszkańcy korzystają od 31 stycznia, jest nocna linia N, skorelowana z nocnym pociągiem z Krakowa, docierającym do Trzebinia w weekendy o godz. 2:00. Linie uruchomił chrzanowski związek komunikacyjny na wniosek władz Trzebinia. Kierując się głosami mieszkańców, burmistrz Okoczuł od tygodni zabiegał o wprowadzenie. Dotychczas wielu pasażerów, wysiadając na trzebińskim dworcu w środku nocy, musiało liczyć na pomoc bliskich albo wracać do domu pieszo.

Autobus kursuje w soboty i niedziele oraz święta. W te dni, w które z Krakowa Głównego wyrusza nocny pociąg o godz. 1:15. Odjazd z Węzła Trzebinia następuje o godz. 2:15. Cena biletu nocnego jest taka sama jak dziennego.

– To bezpieczne i wygodne rozwiązanie, na które mieszkańcy czekali od dawna – podkreśla burmistrz.



O planowanych zmianach w komunikacji miejskiej w gminie mówią (od lewej) radni: Mateusz Król, Wojciech Hajduk, Jacek Woch, przewodniczący zarządu ZKKM Marek Dyszy i burmistrz Jarosław Okoczuł

– Rozkład jazdy spotkał się z bardzo dobrym przyjęciem ze strony mieszkańców. Autobus w rozsądnym czasie obsługuje największe osiedla oraz dociera do siedmiu sołectw – podkreśla radny Mateusz Król, delegat Gminy w związku komunikacyjnym. I dodaje: – To pilotażowy projekt. Zakładamy, że połączenie będzie funkcjonowało przez rok, o ile województwo utrzyma nocne połączenia kolejowe. Po tym czasie przeprowadzimy analizę danych i ocenimy zainteresowanie mieszkańców, a następnie zdecydujemy o dalszych krokach.

Samorządowcy nie wykluczają również uruchomienia nocnego połączenia przez Bołęciny i Piłę Kościelecką, jeśli władze Chrzanowa będą zainteresowane współfinansowaniem takiego kursu w stronę Płazy.

Specjalne autobusy po imprezach

Od czerwca planowane jest uruchomienie specjalnych kursów po dużych wydarzeniach, takich jak Dni Trzebinia czy „Herbatka u Zieleniewskich”.

– Trzebinia słynie z bogatej oferty imprez kulturalnych, stąd pomysł uruchomienia specjalnego autobusu, który po zakończeniu wydarzeń będzie przewoził uczestników po terenie gminy. Obecnie trwają rozmowy na temat tego, czy organizatorem takiego połączenia będzie Związek Komunalny „Komunikacja Międzygminna” w Chrzanowie, czy inny przewoźnik. Niezależnie od tego, kto będzie je obsługiwał, uważamy, że taki autobus po wydarzeniach kulturalnych powinien się pojawić, aby zapewnić mieszkańcom bezpieczny i wygodny powrót do domu – mówi radny Wojciech Hajduk, który również reprezentuje Gminę w związku komunikacyjnym.

Trzebiński Bilet Wakacyjny

Kolejna nowość to Trzebiński Bilet Wakacyjny dla uczniów szkół podstawowych.

– To pilotażowy projekt wzorowany na rozwiązaniach z Krakowa – zapowiada radny Jacek Woch. – Gmina sfinansuje bilet, dzięki czemu uczniowie będą mogli podróżować w bardzo atrakcyjnej cenie.

Za 10 zł uczniowie przez całe wakacje będą mogli korzystać bez limitu z komunikacji na terenie gminy. Wniosek o bilet będzie można złożyć w szkole podstawowej, do której uczęszcza dane dziecko. Warunkiem korzystania z Trzebińskiego Biletu Wakacyjnego będzie posiadanie aktualnej Karty Trzebińskiej lub Apki Trzebińskiej. Szczegóły zostaną podane w maju.



Więcej połączeń od września

Na wrzesień zaplanowano zmianę siatki połączeń na terenie gminy. Zmiany oparte są o dane dotyczące potoków pasażerskich i zainteresowania podróżowaniem komunikacją miejską, które zostały pozyskane od mieszkańców w ramach opracowania zleconego przez ZKKM i wykonanego przez wyspecjalizowaną firmę. Zostały one uzupełnione o dodatkowe elementy odpowiadające społecznemu zapotrzebowaniu. W ramach zaplanowanych zmian z Węzła Trzebinia w dni robocze w stronę Chrzanowa w każdy dzień roboczy zaplanowano 97 połączeń,

co oznacza odjazd autobusu średnio co 10 minut.

Co istotne, aż 23 kursy dotrą bezpośrednio z Węzła do Szpitala Powiatowego. Wyraźnie wzrosło również liczba połączeń do sołectw. Przykładowo: do Płok o 54 proc., Psar – o 51 proc., Myślachowic – 30 proc., Czyżówki – 15 proc.

– Jeśli zwiększymy liczbę połączeń do Psar, to automatycznie więcej kursów będzie przejeżdżało także przez Karniowice, Dulową czy Młoszową – uściśla burmistrz Jarosław Okoczek.

– Co ważne, nie planujemy zmian w funkcjonowaniu linii szkieletowych 9 i 15. Zmiany obejmą natomiast linię 10, która zostanie rozszerzona o obsługę osiedli Gaj, Gaj Zacisze oraz Energetyków. Nowe rozwiązania mają na celu poprawę dostępności transportu dla większej liczby mieszkańców – informuje radny Mateusz Król.

Termin zależny od porozumień

Wdrożenie zmian od 1 września uzależnione jest od kilku innych czynników. Zależy między innymi od uzgodnień z gminami Chrzanów i Libiąż (pozostałymi członkami ZKKM). Zgodnie z obowiązującym statutem ZKKM wszystkie kursy z Trzebini przebiegające przez gminę Chrzanów – powinny być współfinansowane przez tę Gminę w ramach przyjętego modelu rozliczania. Burmistrz wraz z delegatami Trzebini planują w najbliższych tygodniach przedstawić propozycję finansowania kursów pozostałym członkom ZKKM. Rozważane jest również dokonanie zmian w Statucie Związku, które umo-



liwią Trzebini samodzielne zwiększenie wpłaty do ZKKM – wstępne szacunki mówią o zwiększeniu rocznej dopłaty o kwotę ok. 1 mln 300 tysięcy złotych z budżetu Trzebini.

Po zakończeniu ustaleń międzygminnych oraz ostatecznych szacunkach kwoty zwiększenia dopłaty Gminy Trzebini do budżetu ZKKM, Związek opracuje nowe rozkłady jazdy uwzględniające wszystkie nowe trasy i większą liczbę kursów po terenie gminy Trzebini i linii „wahadłowych”.

– To inicjatywa bez precedensu w skali funkcjonowania ZKKM. Bezprecedensowe dlatego, że pracując w ZKKM od 2011 roku, po raz pierwszy spotykam się z tak szeroką inicjatywą burmistrza Gminy członkowskiej, wspieranego przez radnych, zmierzającą do zwiększenia liczby połączeń komunikacyjnych – komentuje Marek Dyszy, przewodniczący zarządu ZKKM w Chrzanowie.

Udany rok i zapowiedź dużych zmian

Kino w Trzebini może mówić o udanym roku i niestabnym zainteresowaniu widzów. W 2025 roku odbyło się tu aż 800 seansów, które przyciągnęły łącznie 26 053 widzów.

Jak wylicza Tomasz Szewczuk, kierownik kina „Sokół”, w 2025 roku wyświetlono o 22 seanse mniej niż w 2024 roku. Mimo to, frekwencja była większa.

– Oznacza to, że bilans minionego roku jest relatywnie korzystny, a mieszkańcy chętnie odwiedzali kino – podkreśla.

Największą popularnością cieszyły się produkcje familijne i rozrywkowe. Na pierwszym miejscu znalazł się „Minecraft. Film”, który obejrzało 2081 widzów. Tuż za nim uplasował się „Zwierzogród 2” z wynikiem 1 634 osób. Dużym zainteresowaniem cieszył się także „Dom do bry” (1 563 widzów), „Liło & Stitch. Film” (1 279) oraz „Kleksi i tajemnica Filipa Golarza” (1 227). Wyniki te pokazują, że lokalna publiczność szczególnie chętnie wybiera filmy familijne, animacje i produkcje znane z wcześniejszych odsłon.

– Nie wszystkie tytuły mogły jednak liczyć na podobną popularność. Najmniej sprzedawały się klasyczne filmy sensacyjne, które nie przyciągnęły szerokiego grona odbiorców – zauważa Tomasz Szewczuk.

Swoje słabsze momenty miały również niektóre niszowe produkcje europejskie. Mimo to kino z Europy ostatecznie zaprezentowało się całkiem dobrze, zwłaszcza w kolejnych sezonach repertuarowych, co pokazuje, że w Trzebini jest miejsce także na ambitniejszą propozycję.

W odpowiedzi na rosnące oczekiwania widzów, już w te wakacje planowany jest gruntowny remont kina. W ramach zaplanowanych prac wymienione zostaną m.in. fotele kinowe, wykładziny, oświetlenie przeszkodowe oraz oświetlenie sali. Przewidziany jest również remont holu kinowego i toalet.

– Nasze kino zyska całkowicie nowy wizerunek, który z całą pewnością podwyższy kinowe standardy. Będzie jeszcze bardziej przytulnie, nastrojowo, zdecydowanie bardziej wygodnie i elegancko. Według opinii naszych widzów, najważniejsza jest wymiana foteli, które nie należą do najwygodniejszych i zdecydowanie mają swoje lata – mówi kierownik trzebińskiego kina.

Serwis sołecki i osiedlowy

OSIEDLE WIDOKOWE

Problem z oponami

Mieszkańcy zwracają uwagę na coraz większy problem z podrzucaniem zużytych opon do osiedlowych śmietników. Sprawa była omawiana podczas ostatniego spotkania z zarządcą – Powiatową Spółdzielnią Mieszkaniową w Chrzanowie. Zdaniem uczestników zebrania śmietniki powinny być skutecznie kontrolowane. Zamykane i ogrodzone stanowiska śmietnikowe są monitorowane, dlatego – jak podkreślają – można sprawdzić, kto i kiedy zostawia tam tak duże ilości opon. Prezes spółdzielni uważa jednak, że opony pochodzą od mieszkańców, którzy mają prawo je tam zostawiać. Nie wszyscy się z tym zgadzają. Jedna z uczestniczek zebrania policzyła, że w krótkim czasie pojawiło się aż 58 opon. Mieszkańcy oczekują, że spółdzielnia podejmie konkretne działania, aby rozwiązać ten problem.

OSIEDLE CENTRUM

Chcą zmian

Mieszkańcy ulicy Luzara w centrum miasta proszą o zmianę oznakowania drogowego. Chodzi o znak zakazu zatrzymywania się. Ich zdaniem powinien on zostać usunięty albo uzupełniony tabliczką „nie dotyczy mieszkańców”. Urzędnicy wyjaśniają, że znak pojawił się na wniosek policji. Po tragicznym wypadku, do którego doszło jesienią 2025 roku, funkcjonariusze sprawdzili bezpieczeństwo w tej okolicy. Zauważyli, że kierowcy często parkują na opasce wykonanej i przeznaczonej dla ruchu pieszych, przez co piesi zmuszeni są iść ulicą, co – zdaniem mundurowych – stwarza dla nich zagrożenie. Stąd wniosek o wprowadzenie oznakowania pionowego w postaci znaków B-36 na ul. Luzara po stronie prawej (patrząc w kierunku cmentarza). Urząd na podstawie opracowanego projektu stałej zmiany organizacji ruchu, zatwierdzonego przez starostę, wprowadził zakaz i nie ma podstaw do zamontowania tabliczki „nie dotyczy mieszkańców”.

MŁOSZOWA

Prośba o monitoring

W Młoszowej część mieszkańców chce, aby w podziemnym przejściu pod torami przy ulicy Trzeciej zamontowano kamery. Wniosek w tej sprawie złożył sołtys i zarazem radny Piotr Dusza. Jednak to nie Gmina jest właścicielem przejścia, a jedynie jego zarządcą, co wynika z podpisanego z PKP PLK S.A. porozumienia. Zgodnie z umową z koleją, tylko firma, która budowała przejście, może obecnie montować tam monitoring. Inna instalacja mogłaby spowodować utratę gwarancji. Dodatkowo policja wcześniej nie wskazała pilnej potrzeby montażu kamer.

OSIEDLE PIASKI

Wygodniej i bezpieczniej

Mieszkańcy gminnego budynku przy ul. Kościuszki 43 zyskali nowe dojście do klatki schodowej. Obiekt podłączono w ubiegłym roku do miejskiej sieci ciepłowniczej, co wymagało przeprowadzenia prac ziemnych. Po wykonanych robotach, przejście było uciążliwe, zwłaszcza po opadach deszczu. Sytuacja zmienia się jednak na lepsze. Gmina zleciła utwardzenie dojścia. Wartość zadania wynosi 26 900 zł. Prace się zakończyły.



Gmina Trzebinia

marzec 2026

Wielkanocne spotkanie z Tradycją

w Trzebińskim Parku Rozrywki

27 marca 2026 godz. 10.00

wstęp wolny

Trzebińskie Centrum Kultury w Trzebini

- Dom Kultury „Sokół” w Trzebini

Trzebiński Uniwersytet Trzeciego Wieku

Grzegorz Mańko - wykład z medycyny

2 marca 2026 godz. 16.00

bilet: 10 zł

Wesele spektakl w wykonaniu Teatru Ludowego z Okleśnej

2 marca 2026 godz. 17.45

bilet: 10 zł

Kapela Ciupaga koncert dla Pań

6 marca 2026 godz. 16.00 i 18.00

bilet: 20 zł

Trzebiński Uniwersytet Trzeciego Wieku

Marta Witoń Jankowska - wykład z Historii Sztuki

9 marca 2026 godz. 17.00

bilet: 10 zł

Mama na obrotach stand up

13 marca 2026 godz. 19.00 bilet: na portalu kupbilecik.pl

Kobiety są z Wenus, mężczyźni z łazienki

spektakl teatralny w wykonaniu uczniów z II Liceum Ogólnokształcącego w Chrzanowie

14 marca 2026 godz. 15.00

wstęp wolny

Szlagierowy zawrót głowy - dwa pokolenia koncert

15 marca 2026 godz. 16.00

bilet: 100 zł

Trzebiński Uniwersytet Trzeciego Wieku

Jolanta Szwalbe - wykład ze zdrowia psychicznego seniorów

16 marca 2026 godz. 16.00

bilet: 10 zł

Klamstwo spektakl teatralny

20 marca 2026 godz. 19.00

bilet: 140 zł

Pan Li stand up

22 marca 2026 godz. 17.00 bilet: na portalu kupbilecik.pl

Romoccy - sąsiedzi z Trzebini, bohaterowie

Powstania Warszawskiego wydarzenie

w wykonaniu uczniów ZST-U z Trzebini

23 marca 2026 godz. 16.00

wstęp wolny

Spotkanie poświęcone historii pomocy udzielonej przez polską rodzinę rodzinną żydowskiej z Nowej Góry

24 marca 2026 godz. 11.00

wstęp wolny

Trzebiński Uniwersytet Trzeciego Wieku

Artur Głowacki - wykład z ziołolecznictwa

30 marca 2026 godz. 16.00

bilet: 10 zł

Kinobzik

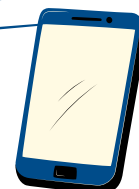
30 marca 2026 godz. 18.00

wstęp wolny

INFORMATOR KULTURALNY 2026



**Karta Trzebińska
w Twoim telefonie!**



**Pobierz Apkę Trzebińską
i korzystaj ze zniżek
bez konieczności posiadania
fizycznej karty.**

Miejska Biblioteka Publiczna im. Adama Asnyka

- MANUFATURA Trzebinia

Spotkanie Trzebińskiego Klubu Nunizmatycznego

2 marca 2026 godz. 17.00

wstęp wolny

Spotkanie Grupy „Silveri w Bibliotece”

3 marca 2026 godz. 17.00

wstęp wolny

Warsztaty Koronki i Dżianiny

3, 10, 17, 24, 31 lutego 2026 godz. 16.30

wstęp wolny

Spotkania pod hasłem „Druły i Szydełko”

4, 11, 18, 25 marca 2026 godz. 16.00

wstęp wolny

Dzień Kobiet w Manufakturze

Stoiska dedykowane kobietom

5 marca 2026 godz. 17.00 - 17.30

wstęp wolny

Dzień Kobiet w Manufakturze

spotkanie z Marią Peszek

5 marca 2026 godz. 18.00

Obowiązuje rezerwacja miejsc

Warsztaty „Strefa Artystyczna”

5, 12, 19, 26 marca 2026 godz. 16.00

wstęp wolny

Wieczór poezji NowaTeka

6 marca 2026 godz. 17.00

wstęp wolny

Grupa Biegowa „ZACZYTANI ZABIEGANI”

7, 14, 21, 28 marca 2026 godz. 9.00

wstęp wolny

Trzebiński Klub Gier „Planszowy Bastion”

8, 22 marca 2026 godz. 13.00 - 18.00

wstęp wolny

Wieczór poetycki w ramach „Dwa światy”

11 marca 2026 (wtorek) godz. 17.00

wstęp wolny

Spotkanie z twórczością Gustawa Czerwika

13 marca 2026 godz. 17.30

wstęp wolny

Spotkanie Klubu Zdrowia

16 marca 2026 godz. 17.30

wstęp wolny

SENIORZY dzieciom

17 marca 2026 godz. 10.00

wstęp wolny

Spotkanie Klubu Młodzieżowego

18 marca 2026 godz. 17.30

wstęp wolny

Giełda Płyt Winyłowych

22 marca 2026 (sobota) godz. 10.00

wstęp wolny

Klub Czytelniczy „Książka i Kawa”

25 marca 2026 godz. 17.00

wstęp wolny

Klub Miłośników Fantastyki TawernoTeka

28 marca 2026 godz. 11.00

wstęp wolny

Treść informatora ma charakter informacyjny,
a harmonogram imprez może ulec zmianie.
Szczegóły u organizatorów

Nitki, które łączą pokolenia

W każdy wtorek w Manufakturze Trzebinia Jolanta Jasińska-Siek organizuje warsztaty „Koronki i Dzianiny”. Są druty, i szydełko, i nawet powracające do task czótenka.



Jolanta Jasińska-Siek, otulona chustą swojego autorstwa

Biuletyn Gminny „Z Serca Trzebini” - Jak zaczęła się Pani przygoda z drutami i szydełkiem?

Jolanta Jasińska-Siek: Nikt mnie tego nie uczył w domu – ani babcia, ani mama. Po raz pierwszy zetknęłam się z szydełkiem w szkole podstawowej, podczas zajęć techniczno-praktycznych w piątej klasie. Tam nauczono mnie, jak trzymać szydełko i układać palce. Później wróciłam do robótek ręcznych już jako dorosła kobieta, gdy byłam w ciąży. To były lata 80. Sklepy nie wyglądały wtedy tak jak dziś – nie było zbyt wielu ładnych rzeczy do kupienia, więc robiło się je samemu. Zaczęłam od drutów: robiłam swetry, buciki dla dziecka oraz ubrania dla całej rodziny.

Pasja zaczęła się rozwijać na dobre?

– Najpierw na urlopie macierzyńskim, a potem wychowawczym miałam więcej czasu na rozwijanie swoich zainteresowań. Zaczęłam uczyć się samodzielnie, korzystałam z gazetek i książek, także tych zagranicznych, bo u nas nie było zbyt wielu pozycji o dziewiarstwie. Z czasem odkryłam frywolitki i różne techniki koronkarskie. Od praktycznych rzeczy przeszedłam do prawdziwych koronek z cienkich nici. Nauczyłam się angielskich terminów dziewiarskich, umiem również samodzielnie czytać schematy. Cały czas się rozwijałam. W 2002 r. przeczytałam w „Annie Burda”, że Muzeum Etnograficzne w Toruniu organizuje warsztaty frywolitki, czyli naukę tworzenia jednej z najpiękniejszych i najbardziej misternych form rękodzieła – koronki frywolitkowej. Pojechałam. Zapłaciłam niemałe pieniądze za kurs i pięć dni pobytu w Toruniu, ale

warto było. W 2011 roku w Bobowej zaczęłam się uczyć koronki klockowej małoparkowej. Doskonale te umiejętności na zajęciach prowadzonych w Muzeum Krakowa.

I z czasem zaczęła Pani uczyć innych.

– Przez trzynaście lat prowadziłam zajęcia w filii bibliotecznej w Młoszowej dla dzieci i młodzieży. Początkowo na pierwsze zajęcia przychodziło około kilkunastu osób, na kolejne już tylko kilka. Z biegiem miesięcy zostawali ci najbardziej wytrwali. Prowadziłam też warsztaty w Bołecinie oraz grupę koronczarską przy Domu Kultury „Sokół”. Miałam tam niesamowitą ekipę kobiet z całego regionu. Obecnie prowadzę warsztaty w Manufakturze Trzebinia. Spotykamy się w każdy wtorek w godzinach 16:30–18:30. Wspominam o swoich kursach, ponieważ aby się nauczyć, inwestowałam niemałe pieniądze. Tego typu zajęcia organizowane komercyjnie nie są tanie, a warsztaty w Manufakturze

są bezpłatne. Mam ogromną przyjemność z nauczania, pokazywania nowych technik i wzorów. Chciałabym, aby moja pasja dotarła do jak największej liczby osób.

To zajęcia dla początkujących czy zaawansowanych?

– Dla wszystkich. Cały czas dołączają do nas nowi uczestnicy. Są osoby, które potrafią robić na drutach czy szydełku, ale są też tacy, których uczę wszystkiego od podstaw. Przychodzi do nas młodzież, jak i seniorzy. Te zajęcia łączą pokolenia. Mam dużo cierpliwości i staram się być bardzo elastyczna.

Co jest najtrudniejsze?

– Myślę, że opanowanie techniki. Znam też osoby, które mają umiejętności manualne, ale nie potrafią czytać schematów. Tego również uczę. Na każdym etapie trzeba się rozwijać. To trochę jak nauka gry na instrumencie – po dwóch zajęciach nie ma efektów, ale jeśli ktoś jest cierpliwy, nauczy się wszystkiego. Motywacja jest najważniejsza. Trzeba ćwiczyć i stale podnosić sobie poprzeczkę.

Czy jest coś Pani autorstwa, z czego jest najbardziej dumna?

– Robię to, co sprawia mi ogromną radość i daje dużo satysfakcji. Nie mam jednej ulubionej techniki – pasjonują mnie wszystkie. Moim największym problemem jest to, że nie mam wystarczająco dużo czasu, by każdej poświęcić się w pełni. Często więc wracam po jakimś czasie do danej techniki. Cieszy mnie, gdy ludziom podobają się moje prace. Mam dużą satysfakcję, gdy moje szale i chusty wędrują po świecie, bo często wykonuję je jako prezenty.

A skąd Pani czerpie inspiracje na nowe projekty?

– Z internetu oraz z książek – nie tylko angielskich, ale nawet chińskich. Teraz wszystko można bez problemu przetłumaczyć. Dlatego zachęcam do udziału w naszych zajęciach. Człowiek, który ma pasję, nigdy się nie nudzi. Robótki bardzo uspokajają. Są badania, które pokazują, że działają jak medytacja. Uczą cierpliwości i koncentracji.

Zmarł najstarszy mieszkaniec gminy

Nie żyje Wojciech Krzemiński z Dulowej. W listopadzie 2025 roku skończył 102 lata.



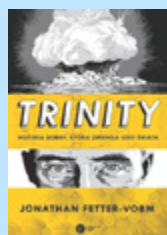
Był najstarszym mieszkańcem gminy Trzebinia. Mieszkał w rodzinnym domu we wsi Dulowa, w otoczeniu wspomnień i rodzinnych pamiątek. Był kawalerem. W czasie II wojny światowej ciężko pracował przy wycinie drzew w Puszczy Dulowskiej. Po

wojnie związał się z koleją – przez lata pracował w dziale księgowości. Podczas setnych urodzin śmiał się, że to właśnie kolej dała mu szansę zobaczyć kawał Polski. – Mielśmy darmowe bilety, więc szkoda było nie korzystać. Byłem i w Gdańsku, i w Warszawie, i nad morzem – wspominał. Na emeryturze wrócił do rodzinnego domu.

Gdy kolęda łączy młodych i seniorów



Wspólne kolędowanie w Szkole Podstawowej nr 8 w Trzebini po raz kolejny stało się okazją do spotkania uczniów z trzebińskimi seniorami. Wydarzenie połączyło pokolenia, sprzyjając budowaniu relacji, wzajemnemu zrozumieniu i integracji społecznej. W wydarzeniu uczestniczyło ponad 100 seniorów. Spotkanie rozpoczęło się przedstawieniem jasełkowym, po którym odbyło się radosne kolędowanie z udziałem Koła Gospodyń Wiejskich z Psar oraz Zespołu Muzycznego „Boski Squad”, działającego przy miejscowej parafii.



„Trinity. Historia bomby, która zmieniła losy świata” – Jonathan Fetter-Vorm

„Trinity” – komiks, który porusza, uczy i zostaje w pamięci na długo

„Trinity. Historia bomby, która zmieniła losy świata” Jonathana Fetter-Vorma to książka graficzna, z pozoru skromna objętościowo i oszczędna w słowach. W rzeczywistości jest niezwykle treściwą, wielowymiarową opowieścią o narodzinach broni, która przeddefiniowała światowy porządek.

Autor prowadzi nas od XIX-wiecznych laboratoriów, w których rodziły się pierwsze koncepcje fizyki atomowej, aż po wielki, ściśle tajny Projekt Manhattan. W kilku rozdziałach przedstawia zarówno naukowe podstawy działania bomby atomowej – w tym reakcję łańcuchową, masę krytyczną czy strukturę ładunku – jak i historyczne okoliczności, które doprowadziły do pierwszej detonacji jądrowej, znanej pod kryptonimem „Trinity”.

Choć „Trinity” jest komiksem popularnonaukowym, czyta się go jak dobrą, precyzyjnie skomponowaną powieść. Fetter-Vorm operuje oszczędnym słowem z niezwykłą sprawnością: każda kwestia jest przemyślana a każde zdanie celne. Nie ma tu zbędnych ozdobników ani dygresji – tylko esencja historii, podana w sposób zarazem klarowny i poruszający.

Warstwa graficzna to osobny powód do zachwytu. Czarno-białe ilustracje przypominają kadry ze starych filmów dokumentalnych albo fotografie wyciągnięte z archiwów, co świetnie współgra z historycznym charakterem opowieści. Minimalizm kolorystyczny nie odbiera emocji – przeciwnie, potęguje je. Zwłaszcza gdy dochodzi do ukazania samej detonacji bomby: drastyczne, symboliczne kadry uderzają z siłą większą niż realistyczny obraz mógłby kiedykolwiek osiągnąć.

Jednocześnie komiks pozostaje wyjątkowo przystępny. Fetter-Vorm potrafi wytłumaczyć nawet złożone zagadnienia fizyki jądrowej w prosty, obrazowy sposób, dzięki czemu książka staje się doskonałym wprowadzeniem dla każdego, kto chce zrozumieć, czym właściwie była – i czym nadal jest – energia atomowa.

W „Trinity” nie brakuje również perspektywy ludzkiej. Autor prezentuje zarówno znane z historii postaci – na czele z tajemniczym, charakterystycznym Robertem Oppenheimerem – jak i tych, których nazwiska nie pojawiają się w podręcznikach: techników, лаборantów, mieszkańców Los Alamos, a także ofiar Hiroszimy i Nagasaki. To dzięki nim opowieść nabiera głębi moralnej. Fetter-Vorm nie moralizuje, ale zmusza do zadania sobie trudnych pytań o odpowiedzialność nauki, o cenę postępu i o to, czy każda granica, którą potrafimy przekroczyć, powinna być przekraczana.

To 150 stron uczciwej, mistrzowsko opowiedzianej historii. Nawet jeśli ktoś zna przebieg projektu Manhattan, Fetter-Vorm potrafi sprawić, że opowieść ta znów wydaje się świeża – i wcale nie mniej przerażająca. „Trinity” zasługuje na szczerze zachwyty: to komiks, który nie tylko informuje i porusza, ale także zostaje w czytelniku na długo po zakończeniu lektury.

Zdecydowanie polecam każdemu, kto interesuje się historią, nauką, etyką technologii albo po prostu lubi komiksy, które mają coś ważnego do powiedzenia.

Ewelina Gierula – Mulka
Miejska Biblioteka Publiczna
im. Adama Asnyka w Trzebini

Dzień Kobiet w Manufakturze

Po raz drugi trzebińska biblioteka zaprasza do Manufaktury na Dzień Kobiet. 5 marca, w godz. 14:30 – 17:30, nie zabraknie wydarzeń dedykowanych właśnie im.

Będą z nami: Dominika Hapek z Fundacji SAMA – MAMA, Marta Staroń z Inkubatora Formy, Małgorzata Klimczak i Elżbieta Kotela ze sklepu odzieżowego SZAFKA, gospodynie z KGW Myślachowice, pasjonatki robótek ręcznych z bibliotecznego koła „Druty i Szydełko”, Teresa Garstka z olejkami eterycznymi dōTERRA, Marta Harańczyk – Biel Fizjoterapia Uroginologiczna, Edyta Jarguz z ręcznie malowanymi filiżankami i kubkami, Karolina Bociąga Fen Art z biżuterią z kamieni naturalnych i Agnieszka Kaszuba z butiku Viki Stylowa Moda.

Z kolei na god. 18:00 zapraszamy wszystkich chętnych na spotkanie z Marią Peszek, polską aktorką, piosenkarką, autorką tekstów.

Sudoku

1. Znajdź pola, w których liczby mogą wystąpić tylko raz.
2. Zaczynaj od wypełnienia kwadratów, a następnie przechodź do wypełniania wierszy i kolumn.
3. Zwracaj uwagę na liczby, które już występują w wierszach, kolumnach i kwadratach.
4. Spróbuj zapisać możliwe liczby dla każdego pola, co pomoże w późniejszym rozwiązywaniu łamigłówki.

1		4	6	3	2
	2	3		4	
5	3		4	2	
		5	2		3
				5	1
3		2	5		4

		9	6	3		1	4	8
	6			8	7	3		2
	8	2			4	7	9	
2	9		4		8	5	1	
8	3		7	1	9	2	6	4
1	4		5		3			
		3		6	4		5	
		3	2		1	6		7
	2			7		9	3	1